

To było jego marzenie....

Data publikacji: 9.05.2024 19:00

Hala Sportowa w Jaworzu od dziś (09.05) nosi imię Radosława Ostalkiewicza, wójta Jaworza, który zginął w 2023 roku na Sardynii. Uroczystość odbyła się w rocznicę tego tragicznego wydarzenia.

Hala Sportowa w Jaworzu od dziś nosi imię Radosława Ostalkiewicza, wójta Jaworza, który zginął w 2023 roku na Sardynii Fot: ach

Napis na hali odsłoniła siostra Radosława Ostalkiewicza. Wśród zaproszonych gości byli najbliżsi współpracownicy wójta, przyjaciele, mieszkańcy Jaworza, a także duchowni Kościołów ewangelicko-aubsburskiego i katolickiego.

Halę uroczystie otwarto w 2018 roku. Radosław Ostalkiewicz powiedział wtedy: „(...)najpiękniejszy dzień mojego wójtowania. Mam nadzieję, że będzie to miejsce sportowego rozwoju i rekreacji. To nasza Hala Sportowa, z której możemy być dumni, i mam nadzieję, że tu rozwijać się będzie wiele sportowych talentów na miarę olimpijską.

Co roku z hali korzysta 70 tys. osób. Budowa tego obiektu to było jedno z najważniejszych przedsięwzięć jego pierwszej kadencji. Od momentu, gdy pierwszy raz kopnął piłkę w hali, cały czas brał udział w licznych wydarzeniach i zawodach sportowych rozgrywających się w tym budynku. Hala kosztowała niespełna 4 mln złotych. Jej powstanie dofinansowało Ministerstwo Sportu i Turystyki.

Anna Skotnicka-Nędzka, wójt Jaworza i wieloletni współpracownik Radosława Ostalkiewicza nie ukrywała dziś wzruszenia, wspominając zmarłego przyjaciela. ***– Wszyscy tutaj jesteśmy dla jednego człowieka. Jesteśmy w miejscu o którym marzył i marzenie się spełniło*** – mówiła. Wracając do tragicznych wydarzeń z maja 2023 roku podkreśliła, że czas się dla niej wtedy zatrzymał. ***– Trudno było myśleć o czymś innym. Wybrzmiało wiele słów żalu, bólu, niezrozumienia, straty, niezgody. Dużą siłą dały mi myśli i wspomnienia o tym z jaką odpowiedzialnością Radek podchodził do wszystkiego co robił. Ale przede wszystkim do ludzi. Z jakim szacunkiem darzył drugiego człowieka*** – mówiła.

Przypomniała także słowa Radosława Ostalkiewicza, które można potraktować jak motto jego wytężonej pracy dla Jaworza. ***„To co robimy dla siebie – umiera. To co robimy dla innych – pozostaje. Jest nieśmiertelne”***. ***– Miejsce w którym jesteśmy, to miejsce które Radek zrobił dla nas. To jeden z jego przykładów nieśmiertelności*** – podkreśliła wójt Jaworza przypominając, że Radosław Ostalkiewicz potrafił odnaleźć się w każdym środowisku, zawsze wnosząc radość, charyzmę i ogromną wiedzę.

Śledztwo w sprawie śmierci wójta Jaworza umorzyła w styczniu br. bielska prokuratura okręgowa. Uznano, że nie doszło do przestępstwa.

Samorządowiec podczas wyjazdu służbowego na Sardynię wypadł z okna hotelu. Zginął na miejscu. Sprawę badali Włosi oraz bielska prokuratura okręgowa, która otrzymała wszystkie materiały ze śledztwa prowadzonego na wyspie. Uznano, że nikt się nie przyczynił do śmierci. Nie doszło do działania osób trzecich.

(ach)